

Rosyjski satelita spłonął w atmosferze

10 grudnia 2015

Rosja odnotowała kolejną spektakularną porażkę swojego programu kosmicznego. W atmosferze spłonął zaawansowany wojskowy satelita Kanopus-ST. Satelita nie oddzielił się od rakiety Sojuz-2-1v, która w niedzielę wyniosła go w przestrzeń kosmiczną. Zawiódł jeden z czterech zaczepów – oświadczyło anonimowe źródło w Rosyjskich Siłach Obrony Kosmicznej.

Kanopus-ST to eksperymentalny satelita, który miał pozwolić na przeprowadzenie testów śledzenia okrętów podwodnych. „Chociaż z wcześniejszych doniesień na temat instrumentów znajdujących się na pokładzie Kanopus-ST możemy domyślać się, że ich rozdzielczość była zbyt mała, by zauważyć okręt podwodny, to satelita mógł być prekursorem bardziej zaawansowanych urządzeń. To właśnie potencjalne możliwości śledzenia okrętów spowodowały, że status projektu Kanopus zmieniono na wojskowy i informacje zostały utajnione” – mówi Anatolij Żak, wiodący ekspert ds. rosyjskiego programu kosmicznego.

Informacje o kłopotach misji przekazali Amerykanie. To NORAD (North America Aerospace Defense Command) odkryła, że Kanopus-ST nie oddzielił się od górnego członu rakiety Sojuz.

Na pokładzie rakiety znajdował się też satelita KYuA-1 służący do kalibracji radarów. Oddzielił się on prawidłowo i wszedł na przewidzianą orbitę.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Space.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl